03.07.2013 Pokrzywna

Dzień 4 Środa

Czwarty dzień obozu okazał się pełen pozytywnych niespodzianek. Poczynając od przełożonej o pół godziny rozgrzewki, przez spaghetti na obiad, aż do punktu kulminacyjnego, którym było odwołanie popołudniowych zajęć brydżowych z powodu pięknej pogody, o czym dowiedzieliśmy się na niespodziewanie zwołanym zebraniu.

Pan Marian jak zawsze z powagą i dostojeństwem zaczął od spraw organizacyjnych następnie skomentował nasze złe postępowanie, a karą było odwołanie zajęć szkoleniowych, oczywiście sprzeciwom i żalom nie było końca, ale trenerzy w swej decyzji byli nie ugięci. Bardzo niechętnie oddaliśmy się okropnie nierewelacyjnym czynnością takim jak pluskanie w basenie i odbijanie krwiożerczej piłki do siatkówki. Odważniejsi kładli się na trawie pozwalając słońcu musnąć swojej skóry. Zwieńczeniem dnia był turniej, który odbył się wcześniej niż zwykle przez co wszyscy poszli wcześniej spać, gotowi na następny dzień.

Tesa & Ewcia